



32. NIEDZIELA ZWYKŁA

EWANGELIA: Łk 20, 27-38

„Bóg nie jest Bogiem umarłych, ale żywych”.



„Do Jezusa przyszedli niektórzy z saduceusów, którzy twierdzą, że nie ma zmartwychwstania”. Wymyślili niedorzeczne wydarzenie, aby podać w wątpliwość, ośmieszyć wiarę w życie po śmierci. Pułapka zastawiona przez nich, aby wplątać Jezusa w spór z faryzeuszami, wnosi dwuznaczność, która polega na wyobrażeniu sobie życia wiecznego, jako zwykłego przedłużenia istnienia ziemskiego. Życie wieczne byłoby ulepszeniem i poszerzeniem w nieskończoność życiem na ziemi. Sytuacja naumyślnie ułożona przez rozmówców Jezusa przedstawia siedmiu braci poślubiających tę samą kobietę po śmierci brata, aby zapewnić rodzinie potomstwo (prawo lewiratu obowiązujące w Prawie Mojżeszowym). Jezus daje do zrozumienia, że ustanowienie małżeństwa nie ma racji bytu w innym

życiu. „Dzieci tego świata żenią się i za mąż wychodzą. Lecz ci, którzy zostaną uznani za godnych osiągnięcia wieczności (...), ani się nie żenią, ani za mąż nie wychodzą”. Zaprzecza to naszej chęci wyobrażenia sobie sposobu przemienienia. Podaje dwa obrazy: „Będą równi aniołom i jako uczestnicy zmartwychwstania są synami Bożymi”. W dalszej odpowiedzi podkreśla Jezus niemającą nigdy wierność Boga. Bóg Abrahama, Izaaka i Jakuba, nie może wyprzec się swego słowa i obietnic. Jest Bogiem, który nie pozwala, aby łączność z Nim została złamana przez śmierć. Dlatego „Bóg nie jest Bogiem umarłych, ale żywych”. Ufność temu stwierdzeniu oznacza, że jesteśmy stworzeni dla życia, a życie polega na byciu z Nim. Bóg jest źródłem i celem życia, nie jest twórcą śmierci, lecz jej zwyciężcą. Śmierć została pokonana przez krzyż. Jezu! Twoje zmartwychwstanie jest moją nadzieją na życie wieczne.

Adam Żak

DZIĘKUJEMY ZA WOLNĄ POLSKĘ!

MSZE ŚWIĘTE W INTENCJI:

pokój i zgodę w naszej Ojczyźnie, o światło Ducha Świętego dla rządzących, o miłość w rodzinach i nieustanną opiekę Matki Najświętszej, Królowej Polski.

NARODOWE ŚWIĘTO NIEPODLEGŁOŚCI
 poniedziałek, 11 listopada, godz. 9³⁰

NIEDZIELA ŚWIĘTEJ RODZINY
 niedziela, 29 grudnia, godz. 11⁰⁰



ZAPRASZAMY NA MSZE ŚWIĘTE

ODDZIELENIE KOŚCIOŁA OD PAŃSTWA

Coraz bardziej natarczywe żądanie niektórych ludzi, by rozdzielić Kościół od Państwa... Zastanawiam się, jak faktycznie można to wykonać?

Kościół, najprościej, to osoby wierzące w Boga i realizujące swą wiarę w przestrzeni publicznej oraz w budowlach również na ten cel przeznaczonych. Wśród nich nieduża grupa konsekrowanych, kapłanów, którzy mają prawo udzielania sakramentów świętych, stanowiących podstawę chrześcijaństwa.

Jak więc mnie, czy Ciebie, można wyrugować z życia?

Ustanowić getta wiary w Boga i uwarunkować pozwolenia wyjścia poza ich obręb zgodą po podpisaniu odpowiedniej karty zasad postępowania?

Można by tak bez końca...

Dlatego tylko jeden przykład: gdyby zlikwidować budowle sakralne, to w większości miejscowości w Polsce nie byłoby żadnego znaczącego znaku historii naszej Ojczyzny.

Niesłuchanie bezwzględnie narzucane zasady bezczeszczące człowieczeństwo: zniewalanie aborcyjne, seksualizacja dzieci od poziomu przedszkoli, degradacja instytucji małżeństwa... Mimo, że nie mieszczą się w obowiązujących prawnych i naukowych normach, są oficjalnie głoszone i jednoznacznie dezawuuują naszą, jasno to wyrażę, **NORMALNOŚĆ**.

Trudna jest do pojęcia nienawiść polityczna, która ogarnęła nas do tego stopnia, że nawet najważniejsze święta narodowe, społeczne, rocznice,

obchodzimy podzieleni na frakcje „tych gorszych” i „tych lepszych”.

Jedni z nas idą z tymi, drudzy z tamtymi... Najwięcej nie chodzi w ogóle...

Tak mija rok za rokiem...

Popierane przez nas, katolików, zasady moralne stanowione przez polityków, można powiedzieć, że... najmniej nam zależy na politykach, którzy stosują w życiu i to z konsekwencją te nawet najtrudniejsze katolickie zasady...

Miesiąc ostatnich wyborów był otulony przez nas różańcem, a 13 października, to był Dzień Fatimski. Więcej, jak co drugi Polak, pofatygował się do urny...

Ilu jednak powiedziało: „13, ale dobrze, że nie w piątek!”?

Michał Jakaczyński

POSŁUCHAJ PAPIEŻA FRANCISZKA

„Ponura światowość ujawnia się u niektórych w ostentacyjnej trosce o Liturgię, o doktrynę i prestiż Kościoła, ale nie przejmują się oni rzeczywistym wprowadzeniem Ewangelii w życie Ludu Bożego i w konkretne potrzeby dziejowe. W ten sposób życie Kościoła zamienia się w obiekt muzealny albo własność niewielu”.

TYLKO DLA MOICH SZKRABÓW

To już trzeci tydzień, kiedy z moimi Szkrabami jesteśmy w sanatorium. To wspaniały czas, by w kilku metrach kwadratowych móc albo się wzajemnie powybijać albo ułożyć przyjacielskie relacje.

„Mamo, bo on na mnie spojrzął!”
„Mamo, bo ona ciągle śpiewa tę głupią piosenkę, a mnie to denerwuje!” Hmm... Żebym ja nie wybuchła w końcu z tym, co mnie denerwuje, bo skończy się ta miła atmosfera...

„Mamo! Ona wypijała moją wodę!”.
Od tłumaczenia, czy to cię zabolalo, czy coś ci ubyło, czy coś się stało, że on, czy ona zrobiła to, czy tamto, głowa pęka mi w szwach. A wszyscy mówili: „Odpoczniesz sobie! Zazdroszczę, trzy tygodnie wolnego! Też bym tak chciała!”.

Nabrałam książek, wypisałam listę rzeczy, które z dala od domu, mogę jednak nadrobić... „Przecież

będę miała czas!!!!”. Po półmetku wnioski wysuwam następujące:

1. Nawet jedna strona książki nieprze czytana. Za to dziecięce książeczki wszystkie! Leżąc jak śledzie wieczorami w łóżku, jedno z jednej, drugie z drugiej strony, polykamy kolejne bajeczki.
2. Przez pierwszy tydzień nawet 3 kawy nie dawały rady na zmęczenia. Może aklimatyzacja, może bieganie na zabiegi, stołówkę oddaloną kilkaset metrów od sanatorium (bo akurat jest w przebudowie). W zamian za to, jak policzyliśmy, 6 godzin spacerów na świeżym powietrzu **CODZIENNIE**. Co - w porównaniu z „normalnością” naznaczoną jedynie kilkoma krokami z samochodu i do samochodu - jest po prostu gigantyczną dawką tlenu.

dokończenie na 4 stronie

TO ZNOWU TY

Co zrobić z tobą
Niepokorny listopadzie

Nie bacząc na niechęć
Jaką dla ciebie mam
Przychodzisz każdego roku
Nieproszony

Rozłożyste drzewo
w moim ogrodzie
Które w skwar cień mi dawało
Teraz liści pozbawione
Stoi zawstydzona nagością
Niczym dziewczę ze czci odarte

Nie lubię ciebie
Ponury listopadzie
Pogłębiasz moją frustrację

Uwydatniasz niemoc
Jaką każdego dnia
Coraz trudniej znoszę

Świadczysz o przemijaniu
A ja zapas miłości
Jeszcze rozdać muszę

Nakazał mi Pan

Jadwiga Kulik

WYTRWAŁA I UFNA MODLITWA CZYNI CUDA

Zaprzyjaźniłam się z różańcem, a koniec października przyszedł szybko...

Ale modlitwa różańcowa działa nie tylko w październiku. Przyznaję, aczkolwiek ze wstydem, że nigdy w życiu nie byłam tyle razy na Nabożeństwie różańcowym, co w tym roku... A i możliwości było więcej.

Oprócz tradycyjnego Nabożeństwa różańcowego, odprawianego jak każdego roku o godz. 16⁴⁵ dla dzieci i o godz. 17²⁰ dla młodzieży i dorosłych, w tym roku modliliśmy się na różańcu we wspólnocie rodzin naszej parafii o godzinie 18⁵⁰.

Różaniec dla rodzin sprawowany był przez 11 dni w kaplicy – nota bene – Świętej Rodziny, a cztery razy w dużym kościele. Modliliśmy się w różnych intencjach. Na modlitwę przychodziło od 20 do 80 osób.

W czasie trwania na modlitwie różańcowej dla rodzin urzekły mnie dwa obrazki. Pierwszy: malutka dziewczynka mająca nieco ponad 3 latka tak pięknie z wielkim zaangażowaniem i dziecięcym seplenieniem mówiła „Zdrowaś Maryjo”... Aż byłam dumna, że polskie rodziny są Bogiem silne. Drugi: Tata może z metr 99 centymetrów wzrostu trzymał za rączkę swojego synka ledwie sięgającego mu do kolan.

Cudo!!! Brawo Tatusiu!!! :)

Miejmy nadzieję, że rodziny naszej parafii będą chciały częściej i liczniej spotykać się na modlitwie przed Najświętszym Sakramentem, szczególnie te rodziny, które przeżywają kłopoty i nieporozumienia. Albowiem wytrwała i ufna modlitwa czyni cuda!

Jadwiga Kulik

ZAPRZYJAŹNIĆ SIĘ Z RÓŻAŃCEM /6/

Sierpień 1945 roku zapisał się w dziejach świata jako dzień zrzucenia przez Amerykanów bomby atomowej na Hiroszimę, a w trzy dni później na Nagasaki. Oba miasta w ciągu kilku chwil od eksplozji praktycznie przestały istnieć. Domy rozpadły się, jak gdyby były zbudowane z kart, a ludzie dosłownie wyparowali. W chwili wybuchu bomby, blisko epicentrum, w domu zakonnym przy kościele Wniebowzięcia NMP w Hiroszynie przebywało czterech jezuitów. Właśnie jedli śniadanie...

Po eksplozji w Hiroszynie dom, w którym mieszkali katoliccy duchowni, stał na swoim miejscu. Przed domem na ganku leniwie wygrzewał się kot,

a poza domem w ogródku rosły na krzaczku dojrzałe pomidory. Nawet jeśli kapłani dziwnym trafem przeżyliby moment wybuchu, powinni byli zginąć w ciągu kilku minut w wyniku napromieniowania. Oni jednak nie tylko zdołali opuścić teren zniszczeń nietknięci, ale żyli też w zdrowiu przez kolejne lata, nie cierpiąc z powodu choroby popromiennej. Nie jest tajemnicą, że wspólnota jezuitów z Hiroszimy była szczególnie oddana Matce Bożej Fatimskiej. Codziennie odmawiali różaniec i czynili pokutę.

Sami nie mieli wątpliwości, że przeżyli, ponieważ żyli przesłaniem fatimskim.

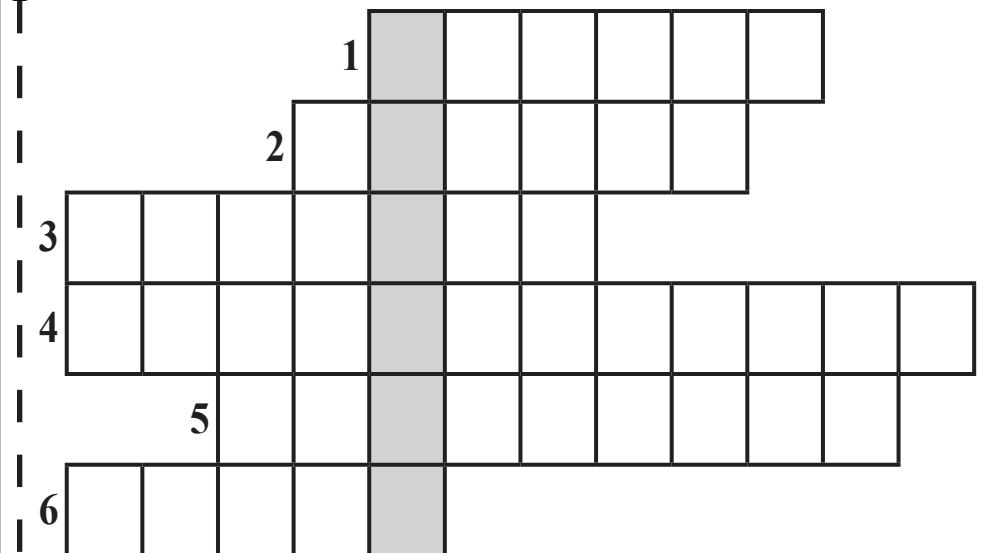
cdn.

opr.
Jadwiga Kulik

KRZYŻÓWKA DLA DZIECI

Wypełnij całą krzyżówkę. Losowanie nagród za tydzień.

1. Zapowiadał przyjście Mesjasza.
2. Rzeka, w której Jan Chrzciciel ochrzcił Jezusa.
3. Inaczej 10 przykazań Bożych.
4. Pierwsza tajemnica różańca.
5. Widzialny znak niewidzialnej łaski Bożej.
6. Jeden z grzechów głównych.



Imię i nazwisko:

Szkoła i klasa:

Krzyżówkę przygotowała Zuzia Cichoń

Moja Parafia | 3



IV TYDZIEŃ PSAŁTERZA

10 listopada 2019r. - NIEDZIELA

Imieniny: Natalii, Leona

LITURGIA SŁOWA:

1. czytanie: 2 Mch 7, 1-2. 9-14

PSALM: 17, 1bcd. 5-6. 8 i 15

2. czytanie: 2 Tes 2, 16 – 3, 5

EWANGELIA: Łk 20, 27-38

11 listopada 2019r. - PONIEDZIAŁEK

NARODOWE ŚWIĘTO NIEPODLEGŁOŚCI

Imieniny: Marcina, Bartłomieja

LITURGIA SŁOWA:

1. czytanie: Mdr 1, 1-7

PSALM: 139, 1b-3. 4-5. 7-8. 9-10.

EWANGELIA: Łk 17, 1-6

12 listopada 2019r. - WTOREK

Imieniny: Renaty, Konrada

LITURGIA SŁOWA:

1. czytanie: Mdr 2, 23 – 3, 9

PSALM: 34, 2-3. 16-17. 18-19

EWANGELIA: Łk 17, 7-10

13 listopada 2019r. - ŚRODA

Imieniny: Stanisława, Arkadii

LITURGIA SŁOWA:

1. czytanie: Mdr 6, 1-11

PSALM: 80, 3-4. 6-7

EWANGELIA: Łk 17, 11-19

14 listopada 2019r. - CZWARTEK

Imieniny: Laury, Emila

LITURGIA SŁOWA:

1. czytanie: Mdr 7, 22 – 8, 1

PSALM: 119, 89-90. 91 i 130. 135 i 175

EWANGELIA: Łk 17, 20-25

15 listopada 2019r. - PIĄTEK

Imieniny: Alberta, Amelii

LITURGIA SŁOWA:

1. czytanie: Mdr 13, 1-9

PSALM: 19, 2-3. 4-5b

EWANGELIA: Łk 17, 26-37

16 listopada 2019r. - SOBOTA

Imieniny: Marii, Marka

LITURGIA SŁOWA:

1. czytanie: Mdr 18, 14-16; 19, 6-9

PSALM: 105, 2-3. 36-37. 42-43

EWANGELIA: Łk 18, 1-8

TYLKO DLA MOICH SZKRABÓW

dokończenie z 2 strony

3. Nawet raz się nie umalowałam (czasem Kuracjuszki 80+ wyglądają lepiej, niż ja), nie założyłam jedynej sukienki, którą wzięłam (sama nie wiem na jaką okazję). Za to cały czas spędzony w dresach, grając z dziećmi w gry, tarzając się po wątpliwej czystości podłodze i skacząc z nimi jak dziecko po i tak wystających już z łóżka sprężynach.

4. No i po kolejnej potyczce słownej moich najukochańszych Dzieci, nasunęła mi się myśl, że w tych wszystkich kłótniach, my chcemy mieć rację, a gdzie w tym wszystkim wzajemne relacje? Tak jak w świecie dorosłych, tak i u dzieci konflikty rodzą się z braku komunikacji. Najczęściej mamy dobre intencje, ale nie potrafimy wyjść z całej płątaniny oskarżeń, urażonej ambicji. A przecież każdy z nas inaczej widzi świat. I z tymi różnymi wizjami próbujemy się dogadać, ale jakoś nam nie wychodzi. Nie udaje nam się to, kiedy zamykamy się na komunikaty innych, stawiamy bariery i po prostu nie chcemy poznać czyjegoś innego spojrzenia na sprawę. Wtedy rodzą się konflikty i coraz

trudniej się porozumieć. Cóż więc robić, by pomimo różnicy poglądów i doświadczeń umieć się dogadać? Zaczniemy od unikania sformułowań: Ty zawsze, Ty nigdy... Zamiast „jesteś bałaganiarzem” powiedz: „kiedy widzę Twoje ubrania w różnych miejscach odczuwam frustrację i chce mi się wyć, bo moja potrzeba ładu i harmonii nie jest zaspokojona. Proszę odkładaj te rzeczy do kosza w łazience”.

5. Reasumując. Kiedy już praktycznie kończy się mój turnus, widzę, że jest to błogosławiony czas, kiedy oprócz zbawiennego - ufam - morskiego jodu i zabiegów, jestem TYLKO DLA moich Szkrabów. Mam cierpliwość, by po raz kolejny odpowiadać na absurdalne pytania, by tłumaczyć, by po prostu bez pośpiechu być razem z nimi 24 godziny na dobę, tak na 100%, bez domowych obowiązków, by ich obserwować i cieszyć się nimi. Dochodzą tu, co prawda, inne obowiązki, ale wszystkie wykonywane wspólnie.

6. Polecam wszystkim Mamusiom, by śmiało pisać się - w miarę możliwości - na taki cudownie owocny czas.

eg



OGŁOSZENIA DUSZPASTERSKIE

1. Dzisiaj są zbierane ofiary do puszek z okazji Dnia Solidarności z Kościołem Prześladowanym. Pieniądze zostaną przekazane dla cierpiących chrześcijan w Sudanie.
2. Przez cały listopad, codziennie o godz. 17²⁰, odmawiamy różaniec, a o godz. 18⁰⁰ sprawujemy Mszę świętą za zmarłych poleconych w wypominkach listopadowych.

3. Jutro Narodowe Święto Niepodległości. Msze święte w naszym kościele o godz. 6³⁰, 8⁰⁰, 9³⁰ i 18⁰⁰.

4. W środę, 13 listopada, Nabożeństwo fatimskie dla osób starszych, chorych i samotnych. Od godziny 8³⁰ różaniec i okazja do spowiedzi, natomiast o godz. 9⁰⁰ Msza święta i Adoracja.

5. Składamy serdeczne podziękowanie wszystkim, którzy zakupili znicze u młodzieży naszej parafii. Zebrane pieniądze zostaną przeznaczone na katolicką formację dzieci i młodzieży.

6. Na nową misję księży pallotynów w Burkina Faso zebraliśmy w naszej parafii 4580 zł. Dziękujemy za dar serca, który zostanie przekazany dwóm pracującym tam misjonarzom.